

Kominy miały ciąg. Zdaniem ZBM przewody kominowe w kamienicy przy ul. Pokoju były sprawne

Data publikacji: 9.01.2012 20:00

W dalszym ciągu nie ma oficjalnej przyczyny śmierci dwójki osób, w cieszyńskiej kamienicy przy ul. Pokoju. Jednak najbardziej prawdopodobna w dalszym ciągu jest hipoteza, że to zaccadzenie. Miał do niego doprowadzić niesprawny piecyk gazowy w łazience, w której - przypomnijmy - odkryto zwłoki.

W niedzielny poranek w kamienicy w centrum Cieszyna odkryte zostały zwłoki kobiety i mężczyzny. Lekkiemu podtruciu uległy także dzieci zmarłej kobiety. Jak powiedział portalowi OX.pl rzecznik cieszyńskiej straży pożarnej – Michał Swoboda – **po naszym przybyciu na miejsce, nie stwierdziliśmy obecności tlenku węgla. Ani w łazience, ani w mieszkaniu. Nie było go też na klatce schodowej. Za każdym razem wynik pomiaru był negatywny.** Jednak jak dodaje rzecznik, strażacy przybyli na miejsce już po innych służbach i nie jest wykluczone, że mieszkanie do momentu badania zostało już przewietrzone.

W części mieszkań, które pozostają w zarządzie cieszyńskiego Zarządu Budynków Miejskich działa już 400 specjalnych czujniki tlenków węgla. **ZBM we własnym zakresie kupił je dla mieszkańców, których nie stać na taki wydatek** – mówi zastępca burmistrza Cieszyna Jan Matuszek. Mieszkańcy zostali poinformowani jak należy go używać, jak często wymieniać baterie i testować. Akcja wyposażania mieszkań w czujniki ma być dalej kontynuowana.

[Posłuchaj](#)

Jak informuje Elżbieta Domagała – prezes Zakładu Budynków Miejskich w Cieszynie, **umowa pomiędzy ZBM a zakładami kominarskimi zakłada kilkukrotne kontrolowanie i czyszczenie kominów w ciągu roku.** Raz na kwartał czyszczone są ciągi w przypadku opalania palenisk paliwem stałym. Dwa razy do roku czyszczone są kominy w przypadku opalania gazem lub paliwem płynnym. Także raz na pół roku czyszczone są przewody wentylacyjne. Ma to za zadanie usuwanie sadzy oraz sprawdzanie czy w przewodach nie ma np. gniazd lub innych stałych przeszkód.

Jak usłyszeliśmy w cieszyńskim ZBMie, w mieszkaniu w którym doszło do zaccadzenia nie było czujnika tlenku węgla. Instalacja jednak w tym mieszkaniu była sprawna, z nowymi urządzeniami. Dokumenty związane z instalacją zostały zabezpieczone i przekazane prokuraturze.

Jan Bacza

Zobacz też:

[Czad zabił dwie osoby](#)